

Jan Paweł II złapany za słowo
Autor tekstu: **K. Sykta i M. Agnosiewicz**

Tekst poniższy nie ma nic wspólnego z książką Horsta Hermanna oprócz tytułu

To co dziś jest prawdą, jutro może być kłamstwem

W „Gościu Niedzielnym” z dn.21.04.02 można było, jeśli ktoś miał taką okazję, przeczytać co następuje:

Współczesnego chrześcijanina czytającego Biblię ma prawo nurtować papieskie pytanie: „Czyż *Najświętsza Maryja Panna, obecna w pierwszej wspólnotce uczniów (Dz 1,14), mogła być wyłączona z grona tych, którzy spotkali Jej Boskiego Syna wskrzeszonego z martwych?*”. Papież stwierdza: *„Istnieją (...) wszelkie powody, by przypuszczać, iż **Matka była pierwszą osobą, której zmartwychwstały Jezus się ukazał. Nieobecność Maryi w grupie kobiet, które o świecie poszły do grobu (por. Mk 16,1), mogłaby wskazywać na to, że spotkała Ona Jezusa już wcześniej. Ten wniosek mógłby znaleźć potwierdzenie również w fakcie, że pierwszymi świadkami zmartwychwstania były kobiety, które wiernie stały pod krzyżem, a więc wykazały większą wytrwałość w wierze.*** [wyróżnienia moje]

Papież albo świadomie „mija się z prawdą” albo nie wie już co mówi, gdyż Pismo, które tak bardzo kocha, jasno stwierdza:

„16.9. I powstawszy z martwych wczesnym rankiem, w pierwszy dzień tygodnia, **ukazał się najpierw Marii Magdalenie, z której wypędził siedem demonów.**
16.10. **Ona poszła i oznajmiła to tym, którzy z nim przebywali, a którzy się smucili i płakali,**
16.11. *Lecz oni, gdy usłyszeli, że żyje i że się jej ukazał, nie uwierzyli.*”
(Ew. Marka, podobnie w innych)

Co prawda papież jedynie „przypuszcza”, że „być może”, jednakże w tonie odkrywczorobitnym, a redakcyjny komentarz przyjmuje te dywagacje jako nienaruszalne credo i odwieczną prawdę. Żeby było zabawniej ten sam GN, trzy tygodnie wcześniej (nr z dn. 31.03.02), nieświadom późniejszych konsekwencji, tak pisał o Marii Magdalenie:

„**Jej też jako pierwszej ukazał się zmartwychwstały Chrystus (Mt 28,1-10, Mk 16,9, J 20, 11-18)**”.

Widać więc, że papież GN nie czyta (nie mówiąc już o ewangeliach), bo gdyby czytał, nonsensów, mówiąc łagodnie, by nie wygłaszał owieczkom biednym, które teraz nie wiedzą, komu mają wierzyć: katolickiemu tygodnikowi czy też katolickiemu papieżowi.

Prawdopodobnie GN (podobnie jak prawie cały kościół) żył w ciemności nie zauważając tej jakże oczywistej prawdy, na którą to wpadł „największy prorok naszych czasów”.

Sprawdźmy jeszcze kto stał w pobliżu krzyża; wg Marka były to: *„Maria Magdalena, **Maria, matka Jakuba Małego i Jozesa** oraz Salome”* (Mk 15.40) [Jan raczy nas nieco innym trypletem]. Jakub i Jozes to dwaj z braci pańskich (Mk 6.3. Czyż *nie jest cieślą, **synem Marii, i bratem Jakuba, i Jozesa, i Judy, i Szymona?***), tak więc można przypuszczać, że pod krzyżem stała matka Jakuba Sprawiedliwego a zarazem Jezusa, jednakże osobą wyróżnianą pozostaje bliżej nieznaną Marią Magdaleną, która kobietom przewodzi i która pierwsza doznaje objawienia w ogrodzie z grobowcem, należącym do Józefa z Arymatei. Poza tym, skoro matka Jezusa była też matką Jakuba, to raczej dziewczycą być nie mogła, ale — niezbadane są ścieżki wiary katolickiej, dla katolika możliwe jest wszystko, szczególnie to, co najmniej możliwe.

Sykta

*

Życie jest darem, Bóg miłością, Biblia — instrumentem...

O tym, że papież wykorzystuje Biblię tak jak mu pasuje, świadczy dobitnie orędzie wielkopostne na 2002 r. (PAP, 06 II 2002), które zatytułował fragmentem ewangelii św. Mateusza *„Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie”* — co miało uzasadniać papieską krucjatę w *obronie życia*. Oczywiście najmniej ważne jest to, że akurat słowa te Jezus kierował do głosicieli słowa Bożego, aby nie pobierali opłat za te usługi. Zaglądamy do środka i czytamy treść orędzia. Apeluje papież: *„Niech Wielki Post, przypominając tajemnicę śmierci i zmartwychwstania, sprawi, by każdy chrześcijanin zdumiał się wielkością takiego daru!”* (tj. życia). Papież dowodzi, że *„darem jest powstanie życia i jego cudowny rozwój”*. No tak,

kobietę, jest darem - raz obdaruje cię ten, innym razem tamten. A czasami się zdarzy, że zupełnie nieoczekiwanie obdaruje cię nim przypadkowy przechodzień, dokonując na tobie aktu gwałtownego. Ale każdy dopust Boży należy przyjmować z pokorą — widocznie Bóg chciał ci zrobić niespodziankę. Prawił dalej papież: „*Nikt nie jest właścicielem życia, nikt nie ma prawa nim manipulować, godzić w nie, a nade wszystko pozbawiać życia siebie samego oraz innych; tym bardziej nie można tego robić w imię Boga, który jest jedynym panem i najwspanialszym miłośnikiem życia*”. O tak! Bóg jest największym miłośnikiem życia, nie potrzeba o tym wątpić. Tylko do Biblii czasem nie sięgajcie... A w szczególności nie sięgajcie do Psalmów. „*Drogocenną jest w oczach Pana śmierć Jego czcicieli*” (Ps 116,15; BT)... Ponadto nie polecam Księgi Powtórzonego Prawa. „*Pan sprawi, że przylgnie do ciebie zaraza, aż cię wygładzi na tej ziemi, którą idziesz posiąść. Pan dotknie cię wycieńczeniem, febrą, zapaleniem, oparzeniem, śmiercią od miecza, zwarzeniem zbóż od gorąca i śniecią: będą cię one prześladować, aż zginiesz. (...) Pan dotknie cię wrzodem egipskim, hemoroidami, świerzbem i parchami, których nie zdołasz wyleczyć. Pan dotknie cię obłędem, ślepotą i niepokojem serca (...) Pan cię dotknie złośliwymi wrzodami na kolanach i nogach, nie zdołasz ich uleczyć; rozciągną się od stopy aż do wierzchu głowy*” (rozd. 28). A wszystko to na wypadek „*Jeśli nie będziesz wypełniał wszystkich słów tego Prawa — zapisanych w tej księdze [obrzezka, koszerne jądło i temu podobne nakazy, które dziś wszyscy pobożnie przestrzegają] - bojąc się chwalebne i straszliwe tego Imienia: Pana, Boga swego*”. Albowiem u Boga nie ma nic pewnego. „*Jak podobało się Panu dobrze czynić wam, rozmnażając was, tak będzie się Panu podobało zniszczyć i wytępić was*.” Często jeśli w Piśmie czytamy jakiś ustęp, który mówi: *duch Pana był nad nim* albo *czynił jako był Pan nakazał*, to możemy się spodziewać, że właśnie opisywana jest jakaś jatka pod patronatem Boga miłości. Pewnego razu kiedy Jozue czynił *jako był Pan przykazał* nie widział, że z pogromu zbyt wielu wrogów z życiem uchodzi. Na szczęście - Bóg siedząc na chmurze widzi więcej. Dopomógł łaskawie: „*Pan zrzucił na nich z nieba ogromne kamienie*”. Przy innej okazji Jahwe rzecz przejął do Jozuego: „*Koniom ich żyły poderzniesz*”. A jeśli nadal chcesz wierzyć w papieża, to już zaprzęgnij nie sięgaj do księgi Ezechiela. „*To mówi Pan Bóg: (...) wytnę cię z ludzi i wytracę cię z ziemi, i zetnę: a poznasz, że ja Pan! (...) Wyciągnę rękę moją nad Idumeę a zniosę z niej człowieka i bydłę (...) według gniewu mego i zapalczywości mojej: i poznają pomstę moją, mówi Pan Bóg (...) I puszczę nań mór i krew na ulice jego, i będą padać zabici w pośrodku jego mieczem wokół: a poznają, że ja Pan! Oto ja przywiodę na cię miecz i wybiję z ciebie człowieka i bydłę (...) Obrócę cię w krew, krew ma cię ścigać. (...) Górę Seir zamienię w pustynię i pustkowię i wygubię na niej wszystko, co się tam rusza. Pagórki twoje pokryję trupami, na twych wyżynach, na twych dolinach, we wszystkich parowach padać będą pobici mieczem*.” (Ez 25-35). Nie dziwne przeto, że nawet tak dzielny żyd jak Paweł z Tarsu czuł mrowienie na plecach kiedy sobie o tym myślał. „*Straszna to rzecz wpaść w ręce Boga Żywego*” - powiada (Hebr. 10, 31). Oj tak, straszna. Tylko papież o tym nie wie.

Agnosiewicz

*

Religia i humanizm

Jan Paweł II, składając wczoraj noworoczne życzenia akredytowanym przy Watykanie przedstawicielom 174 państw, zwrócił uwagę na dominujący obecnie na świecie „*lęk przed niepewną przyszłością*” (PAP, 11 I 2002). „*Wielu z tych, którzy uczestniczyli w wolnościowych przemianach lat dziewięćdziesiątych dzisiaj znów dręczy lęk przed szczególnie niepewną przyszłością*” - powiedział. Papież, nawiązując do integrującej się Europy, zaznaczył, że „*marginalizowanie religii, które przyczyniły się i nadal przyczyniają do rozwoju kultury i humanizmu*” jest „*błędem i niesprawiedliwością*”. Humanizm zrodził się ze sprzeciwu wobec religii, a w szczególności wobec instytucji Kościoła katolickiego. Czy papież ciągle musi wypaczać historię? Dlaczego ta kostucha kościelna ciągle przypisuje sobie (przywłaszcza) wszystko co dobre, skoro zawsze była głównie ostoją ciemnoty i nietolerancji?! Dlaczego nie chcą się pokajać szczerze?

Agnosiewicz

*

Jezus — łączy czy dzieli?

W orędziu bożonarodzeniowym na rok 2001 Jan Paweł II dowodził, że Jezus „*narodził się, aby umocnić więzi między ludźmi i narodami, aby w Nim wszyscy stali się braćmi; przyszedł, aby obalić rozdzielający mur i zespolić ludzkość w jedną rodzinę*” (PAP, 27 XII 2001). No cóż, rutyna jak wiadomo niebezpieczna przypadłość, ale warto od czasu do czasu zajrzeć do Biblii, kiedy coś tam się o niej mówi. A na jej kartach, w ewangeljach (kanonicznych oczywiście)

Jezus zaprzecza papieżowi w sposób otwarty. Mówi bowiem: *"Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął. Chrztost mam przyjąć i jakiej doznaję udręki, aż się to stanie. **Czy myślicie, że przyszedłem dać ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz rozłam.** Odtąd bowiem pięcioro będzie rozdwojonych w jednym domu: troje stanie przeciw dwojgu, a dwoje przeciw trojgu; ojciec przeciw synowi, a syn przeciw ojcu; matka przeciw córce, a córka przeciw matce; teściowa przeciw synowej, a synowa przeciw teściowej."* (Ewangelia podług świętobliwego Łukasza, rozdział 12-ty wersy: 49-53, zaczerpnięte z biblii w przekładzie benedyktynów tyńskich, z impimatur kurji ma się rozumieć).

Agnosiewicz

*

Papieżowi przeszkadzają ubodzy

Teoria: - *Nie zatwardzajmy serc, gdy słyszymy głos biednych* (w homilii w Ełku, czerwiec 1999)

Praktyka: *„Na czas wizyty papieża Jana Pawła II z centrum Lwowa zostaną wywiezieni wszyscy bezdomni, zdecydował miejscowy komitet organizacyjny przygotowujący miasto do spotkania z Ojcem Świętym. Bezdomni zostaną przesiedleni do podlwowskiej miejscowości Briuchowyczi, gdzie otrzymają nocleg i darmowe posiłki od organizacji kościelnych.”* (PAP 22 II 2001) Kościół gotowy jest dać im jeść, byle tylko król watykański nie musiał ich oglądać.

Agnosiewicz

Krzysztof Sykta

Zajmuje się głównie biblistyką i religioznawstwem. Skończył ekonomię, jest dyrektorem w izbie gospodarczej i redaktorem w Magazynie Przedsiębiorczości i Integracji Lokalnej IMPULS. Redaktor naczelny ezynu Playback.pl

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 14-07-2002 Ostatnia zmiana: 03-04-2005)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1229) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1229>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest

zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl